

Wyrok z dnia 23 kwietnia 1997 r.

II UKN 77/97

Jeżeli uprawniony do świadczeń emerytalno-rentowych nie zgłosił wniosku o ich przyznanie, to członkowie rodziny pozostalej po jego śmierci nie mogą - bez względu na przyczynę braku takiego wniosku - domagać się wypłacenia im świadczeń należnych uprawnionemu.

Przewodniczący SSN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Teresa Romer.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 1997 r. sprawy z wniosku Kazimierza W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Biuro Rent Zagranicznych w W. o rentę rodzinną i odszkodowanie, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 6 listopada 1996 r. [...]

1) o d d a l i ł kasację;
2) z a s ą d z i ł od Skarbu Państwa-Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz adwokat Grażyny H. kwotę 10 zł (słownie zł: dziesięć) z tytułu nie opłaconej pomocy prawnej, udzielonej z urzędu.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Biuro Rent Zagranicznych decyzją z dnia 13 grudnia 1995 r. odmówił wnioskodawcy Kazimierzowi W., urodzonemu 15 stycznia 1926 r., renty rodzinnej po przyrodnim bracie Waławie R., urodzonym 26 października 1915 r., który służąc w 301 Dywizjonie Bombowym w Hemswell, zginął podczas lotu bojowego u wybrzeży brytyjskich w dniu 22 stycznia 1942 r. Organ rentowy powiadomił też wnioskodawcę, że przepisy polskiego prawa nie przewidują odszkodowań z tytułu śmierci w czasie działań wojennych. Również brytyjskie Ministerstwo Obrony - za pośrednictwem Komitetu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie - odmówiło wnioskodawcy odszkodowania za śmierć przyrodniego brata.

W odwołaniu od tej decyzji wnioskodawca domagał się jej zmiany i zasądzenia "niezrealizowanej renty dla matki Marianny W., bądź odszkodowania z tytułu niezrealizowanej renty". W uzasadnieniu tego odwołania wnioskodawca twierdził, że matka, która zmarła w 1953 r., nie wiedziała o możliwości otrzymania renty rodzinnej po synu Waławie R. Ciężar utrzymania i pielęgnowania matki po wojnie spoczywał więc wyłącznie na wnioskodawcy. Ze swej pracy w gospodarstwie rolnym spłacał też wnioskodawca długi, w jakie matka jeszcze przed wojną popadła w związku z kształceniem brata w seminarium nauczycielskim.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 2 lipca 1996 r. [...] oddalił odwołanie wnioskodawcy w przedmiocie przyznania renty rodzinnej oraz odrzucił wniosek o odszkodowanie. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Wojewódzki wskazał, że matka wnioskodawcy nie występowała o rentę rodzinną, więc nie może być mowy o niezrealizowanej rencie dla niej bądź o odszkodowaniu z tytułu niezrealizowanej renty. Z tego też względu Sąd odrzucił wniosek o odszkodowanie na mocy art. 199 § 1 pkt 1 KPC. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego wnioskodawca nie ma też prawa do renty rodzinnej i odszkodowania, których domagał się dla siebie na rozprawie w dniu 2 lipca

1996 r. Ustawa z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 13, poz. 38 ze zm.) nie przewiduje bowiem między innymi dla dzieci, wnuków i rodzeństwa poległych żołnierzy żadnych świadczeń odszkodowawczych, tylko rentę rodzinną, jeżeli spełniają oni warunki do uzyskania takiej renty na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). W świetle art. 38 ust. 1 pkt 2 tej ustawy do renty rodzinnej uprawnione są przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, również w ramach rodziny zastępczej. Wnioskodawca był jednak na utrzymaniu rodziców, a nie przyrodniego brata. W tym ostatnim zresztą przypadku ewentualne prawo do renty rodzinnej już by wygasło, gdyż zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy o z.e.p. trwa ono do ukończenia przez uprawnionego nauki w szkole, nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat życia.

Apelację wnioskodawcy od powyższego orzeczenia oddalił Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 6 listopada 1996 r. [...]. W motywach tego wyroku Sąd Apelacyjny podzielił w pełni ustalenia wyroku pierwszoinstancyjnego, że wnioskodawca nie spełnia warunków do renty rodzinnej po przyrodnim bracie. Sąd Apelacyjny nadmienił też, że skoro matka wnioskodawcy do swej śmierci w 1953 r. nie zgłosiła wniosku o rentę rodzinną po poległym synu Waławie R., to - niezależnie od możliwości pozytywnego rozpatrzenia takiego wniosku - nie wchodzi w grę domaganie się od organu rentowego przez syna Kazimierza W. świadczeń potencjalnie należnych matce do momentu jej zgonu. Nie zezwalały zresztą na to przepisy obowiązujące przed dniem 1 stycznia 1983 r. Natomiast przepis art. 104 ustawy o z.e.p. dotyczy jedynie wniosków określonych tą ustawą i "w żadnym przypadku nie mógłby mieć zastosowania w niniejszej sprawie".

Sąd Apelacyjny zgodził się też z twierdzeniem Sądu pierwszej instancji, że przepisy ustawy z dnia 29 maja 1974 r. nie przewidują żadnych odszkodowań z tytułu śmierci żołnierza poległego w działaniach wojennych. Sąd Apelacyjny podkreślił, że dotyczy to również odszkodowań z tytułu ponoszenia przez członków rodziny kosztów wykształcenia żołnierza, jak też ciężaru spłacania wynikających stąd długów. Z akt sprawy wynika zresztą, że z odmową przyznania odszkodowania za śmierć przyrodniego brata spotkał się wnioskodawca także ze strony władz brytyjskich. W tym więc zakresie Sąd pierwszej instancji mógł - zdaniem Sądu Apelacyjnego - odrzucić odwołanie wnioskodawcy na zasadzie art. 199 § 1 pkt 1 KPC.

Kasację od powyższego wyroku "w części dotyczącej odrzucenia pozwu o odszkodowanie" wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 199 § 1 pkt 1 KPC, polegające na przyjęciu niedopuszczalności drogi sądowej dla roszczeń odszkodowawczych Kazimierza W. z tytułu śmierci jego przyrodniego brata, chociaż możliwość taką przewiduje art. 419 KC w związku z art. XLIX przepisów wprowadzających Kodeks cywilny, przez co zainteresowany został pozbawiony możliwości obrony swych praw. Na tej podstawie wnosząca kasację domagała się uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części oraz zasądzenia kosztów sporządzenia kasacji z urzędu w kwocie 300 zł. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej wyrażono pogląd, że pismo procesowe wnioskodawcy, oznaczone jako "Wniosek o niezrealizowaną rentę bądź odszkodowanie z tytułu niezrealizowanej renty", trzeba było zgodnie z art. 130 § 1 KPC traktować jako żądanie przyznania renty rodzinnej bądź "innego stosownego odszkodowania" od Skarbu Państwa za śmierć brata, oficera Wojska Polskiego, który poległ w 1942 r. Takie odszkodowanie nie jest przewidziane w przepisach prawa pracy lub prawa ubezpieczeń społecznych i może być dochodzone jedynie w postępowaniu zwykłym na zasadach ogólnych, tzn. w oparciu o art. 419 KC w związku z art. XLIX przepisów wprowadzających Kodeks cywilny. Waław R. jako oficer Wojska Polskiego wypełniał bowiem

rozkazy osób będących funkcjonariuszami państwowymi i jego śmierć jest bezpośrednio związana z działaniami tych funkcjonariuszy, co było z kolei przyczyną szkody odniesionej przez wnioskodawcę, obarczonego ciężarem utrzymania rodziny oraz spłaty zadłużenia na koszty kształcenia brata.

W takiej sytuacji Sąd Apelacyjny na mocy art. 191 KPC był niewłaściwy do rozpoznania sprawy o odszkodowanie i powinien ją - zdaniem wnoszącej kasację - przekazać w trybie art. 200 § 1 KPC - sądowi właściwemu, a ponadto na podstawie art. 5 KPC udzielić wnioskodawcy stosownych pouczeń. Tymczasem Sąd Apelacyjny nie podjął tych czynności i bez precyzyjnego wyjaśnienia przyczyn zastosowania art. 199 § 1 pkt 1 KPC, a więc z równoczesnym naruszeniem art. 328 § 2 KPC o konieczności wskazania prawnej podstawy wyroku, przyjął niedopuszczalność drogi sądowej dla takiego roszczenia odszkodowawczego, czym pozbawił wnioskodawcę możliwości obrony jego praw.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu skargi nie sposób bowiem przyjąć, że przedmiotem odrzucenia w rozstrzygnięciu pierwszoinstancyjnym, jak też oddalenia w tej części apelacji przez Sąd drugiej instancji, było żądanie od Skarbu Państwa na podstawie art. 419 KC w związku z art. XLIX przepisów wprowadzających Kodeks cywilny naprawienia szkody poniesionej przez wnioskodawcę w związku ze śmiercią jego przyrodniego brata, który jako polski oficer lotnictwa poległ w 1942 r. podczas lotu bojowego u wybrzeży brytyjskich. Koncepcja takiego roszczenia została po raz pierwszy przedstawiona w skardze kasacyjnej. Wspomniane roszczenie nie było więc rozpoznawane przez Sądy orzekające w niniejszej sprawie i nie może też być przedmiotem postępowania kasacyjnego.

Treść żądania wnioskodawcy odtwarzana z jego pism kierowanych najpierw do organu rentowego, a następnie do Sądów obu instancji rysuje się zresztą wysoce niejasno. W decyzji z dnia 13 grudnia 1995 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy przyznania renty rodzinnej, a w uzasadnieniu tej decyzji stwierdził, że przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) "nie przewidują przyznawania odszkodowań lub rent z tytułu śmierci w czasie działań wojennych przyrodniego brata wnioskodawcy". W odwołaniu od tej decyzji wnioskodawca zarzucił jedynie, że jest ona krzywdząca, ale na rozprawie w dniu 2 lipca 1996 r. złożył ponadto pismo procesowe, zatytułowane "Wniosek o niezrealizowaną rentę bądź o odszkodowanie z tytułu niezrealizowanej renty dla matki Marianny W.". W świetle wspomnianej decyzji, jak też cytowanego "wniosku" można było - niezależnie od nasuwających się wątpliwości i po bezskutecznej próbie ich wyjaśnienia - uznać, że zainteresowanemu chodziło o "własną" rentę rodzinną lub o odszkodowanie z powodu niezawionionego jej niezrealizowania, względnie o odszkodowanie z tytułu renty rodzinnej należnej matce i niezrealizowanej przez nią z obiektywnych przyczyn.

Takie odczytanie treści drugiego z żądań wnioskodawcy uzasadnia w szczególności przepis art. 104 ustawy o z.e.p., stanowiący w ust. 1, że w razie śmierci osoby zgłaszającej wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi i dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego oraz innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Powołany przepis obowiązuje jednak dopiero od dnia 1 stycznia 1983 r., a poza tym w niniejszej sprawie jest bezsporne, że matka wnioskodawcy nie występowała nigdy o rentę rodzinną po poległym w 1942 r. synu Wacławie. Niezgłoszenie wniosku o świadczenie wyklucza zaś zastosowanie art. 104 ustawy bez względu na

przyczynę takiego zachowania osoby uprawnionej.

Odwołanie od decyzji organu rentowego w części odmawiającej przyznania tak pojętego "odszkodowania za niezrealizowanie renty rodzinnej przez matkę wnioskodawcy" powinno być wszakże oddalone, a nie odrzucone z powołaniem się na przepis art. 199 § 1 pkt 1 KPC. Podstawa odróżnienia części oddalającej oraz odrzucającej odwołanie wnioskodawcy nie została zresztą bliżej wyjaśniona w motywach wyroku Sądu Wojewódzkiego, ani też w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Apelacyjnego. Te uchybienia procesowe nie miały jednak istotnego wpływu na wynik sprawy, która została rozstrzygnięta zgodnie z przepisami prawa materialnego.

Z wyżej wskazanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji.

=====